

# GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.  
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnieniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126. Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 lam. Reklamy na stronie 3 lam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 122.

Wągrowiec, niedziela dnia 19 października 1930 r.

Rok V.

## Komu krew braci droga?

Zamieszczamy specjalnie nadesłany dla „Głosu” list otwarty rob. p. J. Sznajdra z Murowanej Gosliny. — Red.

### Robotnicy!

Zbliżają się wybory do Sejmu i Senatu, a ponieważ my, jako warstwa Narodu bardzo liczna, możemy odegrać w tychże wyborach wielką rolę i przyczynić się do utrwalenia praworządności w naszym Państwie, przeto należałoby nam się głęboko zastanowić nad tymi wyborami, które są bodajże najważniejsze, albowiem walka, która stoczona będzie w przyszłym Sejmie i Senacie, będzie walką o sprawiedliwość i praworządność.

Do wyborów, mających się odbyć dnia 16-go do Sejmu i 23-go listopada do Senatu — idą różne stronnictwa polityczne, które będą starały się zdobyć większość w parlamencie naszym, a po zdobyciu większości rządzić państwem na własny sposób. Stronnictwa poszczególne, idące do wyborów, przypuszczają szturm do umysłów naszych i zapomocą różnych znanych im sztuczek, będą starały się za wszelką cenę zdobyć nasze zaufanie i każdy mówca wiecowy z jakiegokolwiek stronnictwa nieomieszka wylewać izy krokodyla nad położeniem robotników w Polsce i czynić zakłęcia oraz siać obietnice jak z rogu obfitości, że jeżeli poprzecie głosami swymi kandydatów z jego stronnictwa to po wyborach zaraz poprawi się i od razu skończy się wasze trudne położenie.

Zatem robotnicy, nim zdecydujecie się poprzeć głosami swymi takie lub owe stronnictwo, przedewszystkiem starajcie się bliżej zapoznać z tem stronnictwem i jego działalnością. Ze w Państwie naszym przeżywamy kryzys gospodarczy, wskutek czego my, jako warstwa Narodu najuboższa, najwięcej cierpimy, to jednak nie możemy składać winy na nasz Rząd obecny i ludzi, którzy dzierżą ster Państwa w swych rękach, a odpowiedzialność spada przedewszystkiem za cierpienia nasze na ludzi tych, którzy niechęcią współpracować z Rządem, tylko dla własnych ambicji oraz korzyści materialnych wprowadzają ferment w społeczeństwie i w zaślepieniu swoim przyczyniają się do jeszcze większej nędzy rzesz ludu pracującego. Jednakże umieją sprytnie zrzucać odpowiedzialność na Rząd obecny a przedewszystkiem na osobę Wodza Narodu Polskiego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Kryzys gospodarczy, który obecnie przeżywamy nie dotknął nas samych tylko, bo przecież wiadomem nam jest, że prawie świat cały przeżywa go jeszcze silniej i położenie klas pracujących innych państw jest gorsze niż u nas. Nie zdoła nikt zaprzeczyć temu, że w państwach takich jak Ameryka, Anglja, Niemcy itd., gdzie robotnik rzeczywiście żył lepiej niż u nas, ponieważ pracy mu nie zabrakło, dzisiaj jest wręcz przeciwnie, gdyż jak wykazuje statystyka bezrobocie w innych państwach wzrasta, natomiast w Polsce maleje. Co się robi w tych państwach nad wybrnięciem z tego przykrego położenia, a co u nas? Otóż prosta odpowiedź. W państwach tych giną osobiste ambicje i porachunki partyjne, a przedstawiciele różnych partij pracują wspólnie z Rządem, ażeby zaradzić złu, które im zagraża, natomiast u nas w Polsce robi się co innego. Szantażyści polityczni różnych partij wykorzystują ciężkie położenie gospodarcze Państwa Polskiego dla własnych korzyści, siejąc nienawiść do Rządu, który jest bezsprzecznie najlepszy i najsilniejszy ze wszystkich Rządów, jakie były w Polsce do przewrotu majowego a to dlatego, że obecny Rząd składa się z ludzi takich, którzy przenoszą interes państwa ponad prywatę osobistą i to doprowadza do wściekłości panów tych, którzy pragnęliby obalić Rząd obecny, aby móc grabić bezkarnie grosz publiczny ze skarbu państwa i napełniać własne kieszenie, jak przed przewrotem majowym.

Wobec zbliżających się wyborów zabieram głos, jako robotnik pragnący szczerze, by położenie robotnicze zmieniło się na lepsze, przeto ostrzegam wszystkich robotników dobrze myślących, aby byli ostrożni i w czasie wyborów nim

## Rozłam w „Piaście”

Szereg organ. powiatowych „Piaścia” zerwał z władzami naczelniemi i wojewódzkimi tego stronnictwa

W czwartek do późnego wieczora obradował w Poznaniu zjazd wojewódzki P. S. L. „Piaść”, na którym reprezentowane były prawie wszystkie organizacje powiatowe tego stronnictwa przez swoich prezesów, względnie członków powiatowych. Tematem obrad był stosunek organizacji Piaścia do „Centrolewu”.

Po długiej, ożywionej dyskusji uchwalono rezolucję potępiającą władze naczelne i wojewódzkie Piaścia. Pod rezolucją widnieją podpisy członków Piaścia z powiatów: Poznań, Leszno, Rawicz, Srem, Gniezno, Oborniki, Września, Mogilno, Sroda, Ostrzeszów, Odolanów, Ostrów, Koźmin, Krotoszyn, Pleszew i Jarocin, w tem 14 prezesów powiatowych, oraz delegatów okręgów wyborczych Bydgoszcz i Szamotuły, wreszcie

delegatów b. Kongresówki, Konińskiego i Kaliskiego — razem 50 kilka podpisów.

Rezolucja potępia w ostrych słowach władze naczelne Piaścia, które „oddały zorganizowanych piastowców pod komendę żydów i socjalistów, oraz wszystkich odcieni radykałów Centrolewu”. Sam Centrolew rezolucja nazywa „bezprogramowym zlepkiem asekuracyjnym zawodowych posłów” i „spółką skleconą celem ratowania interesów mandatowych”.

Rezolucja wzywa do „natychmiastowego zerwania z władzami Piaścia, które nie są godne reprezentowania interesów wsi wielkopolskiej” i wzywa też do „zawieszenia walk z własnym rządem i jego czynnikami”.

—o—

## Wspaniałe sukcesy Bloku prorządowego

### Powstanie Koła B. B. W. R. w Gołańczy

Z inicjatywy Prezydium Rady Powiatowej BBWR w Wągrowcu odbyło się w dniu 16 bm. zebranie konstytucyjne BBWR w Gołańczy, pow. wągrowieckiego, przy udziale ponad 100 osób.

Przewodniczył zaszczytnie znany z ofiarności społecznej obyw. ziemski p. Bogdan Czapski ze Smogulca.

Jako prelegenci przybyli z Wągrowca pp. Wojnarowski i Ptak, którzy w rzeczowych przemówieniach gruntownie scharakteryzowali aktualny układ sił politycznych w Państwie, istotę walki destrukcyjnej i zakłamej opozycji z Marsz. Piłsudskim i Jego obozem, jakoteż wykazali powody, dla których każdy uczciwy Polak winien przy nadchodzących wyborach poprzeć Wodza Narodu w Jego zmaganiach z warcholstwem polskim, sabotażem ukraińskim i zachłannością teutońską na nasze ziemie zachodnie.

Dyskusja, do której prelegenci serdecznie zachęcali zebranych, wykazała ubóstwo argumentacji paru przeciwników i chwiejność ich „wiary” politycznej. Trzeba jednak podnieść z uznaniem, że poziom dyskusji był wysoki. Nie przyszło do demagogicznych pokrzykiwań, czy awantur, a to dzięki sprężystemu przewodnictwu p. Czapskiego, poziomowi intelektualnemu ogółu zebranych oraz rzeczowym wywodom prelegentów.

Na członków Koła zapisało się zaraz ponad 40 obywateli ze sfer kupieckich, robotniczych, urzędniczych i rolniczych. Inni przyrzekli deklaracje wypełnić w domu.

Członkowie wybrali Zarząd w nast. składzie: pp. Ciemnoczołowski Edmund prezes, Zaleciński Edward sekretarz, Dzierzgowski Kaz. skarbnik, Zaworski Józef, Gomólski Michał, Jabłoński Leon i Bartsch Wincenty — członkowie zarządu.

Po odśpiewaniu „Roty” i wzniesieniu okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzplitej i Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego zebranie zamknięto.

Nowo powstałej placówce pracy państwotwórczej u boku Budowniczego Polski — składamy życzenie „Szczęść Boże!” Redakcja.

### Kobiety w Pyzdrach oddadzą głosy na listę prorządową

Dnia 12 bm. zawiązało się w Pyzdrach „Koło Kobiet”. Na zebranie przybyło ponad 80 kobiet. Wygłoszono dwa bardzo aktualne i interesujące referaty:

1) „Obowiązki Polki-obywatelki w chwili obecnej” (referowała miejscowa nauczycielka, przewodnicząca zebrania, p. Władysława Woromicowa).

2) „Kobieta a wybory” (referowała p. Otylja Jarosewska).

Apel koleżanki przewodniczącej, znalazł wśród obecnych należyty oddźwięk, gdyż do Koła przystąpiło 46 członkiń.

### Zebranie przedwyborcze BBWR. w Buku

Dnia 10 bm. odbyło się zebranie Koła BBWR. w Buku pow. grodzkiego na którym omawiano sprawę wyborów do Sejmu i Senatu.

Dłuższe przemówienie wygłosił p. prezes Sowa, który dokładnie wyjaśnił cele i zadania obozu prorządowego w akcji wyborczej. Zebrani w ilości około 40 osób z ogromnym zainteresowaniem wysłuchali wywodów mówcy i oświadczyli się za intensywną pracą w akcji wyborczej obozu prorządowego.

Dyskusja jaka się rozwinęła, wykazała dobitnie pełne poczucie obowiązku obywatelskiego słuchaczy. Postanowiono w krótkiej rezolucji dołożyć wszelkich starań, aby w dniu wyborów do Sejmu i Senatu obóz prorządowy odniósł niewątpliwe zwycięstwo.

### Zebranie organizacyjne B. B. W. R. w Wilczycach i Ostrowie

W dniu 12 bm. odbyły się dwa b. liczne zebrania organizacyjne członków i sympatyków BBWR w Wilczycy i Ostrowie pow. szamotulskiego.

Przewodniczył prezes Rady Powiatowej p. Horwarth.

Po przemówieniach wyjaśniających cele i zadania obozu prorządowego, zebrani burzliwie oklaskami przyjęli projekt utworzenia Kół Wiejskich BBWR w Wilczycy i Ostrowie, zapisując się gremjalnie na członków czynnych. Zebrani ustalili program działania, rozdzielając między siebie prace organizacyjne.

W dniu 12 bm. odbyło się zebranie pełnego składu Rady Powiatowej we Wrześni i zarządów Kół.

Przewodniczył prezes Rady Powiatowej na powiat wrzesiński p. prof. Maćkowski. Dłuższe przemówienie wygłosił delegat z Poznania p. Kwieciński.

### Zebranie przedwyborcze BBWR. w Jarocinie

Dnia 11 bm. odbyło się zebranie urzędników państwowych i komunalnych w Jarocinie, przy udziale około 300 osób. Przewodniczył p. insp. Stein, prezes Rady Powiatowej BBWR. na pow. jarociński, sekretarował p. Wohlfiel. Dłuższe przemówienie wygłosił p. Hostyński, delegat Komitetu pracowniczego z Poznania. Zebrani nagrodzili mówcę rzesistami oklaskami. Przemawiali jeszcze p. Putka, prez. Stein i inni. Uchwalono odpowiednie rezolucje.

### Aresztowanie b. posła Stanisława Nehringa

Toruń, 18. 10. Na zarządzenie prokuratora Sądu Okręgowego aresztowany został zamieszkały w Chelmży, b. poseł na Sejm Stanisław Nehring (PPS. CKW.)

rzuca do urn kartki z numerem jakiegokolwiek listy uczynili to z rozważą a to dlatego, że jak poprzednio wspomniałem wybory te są bardzo ważne, ponieważ musi nastąpić zmiana polityki, wskutek której obecnie cierpimy. Po głosy wa-

że przyjdą do was z jednej strony stronnictwa, należące do opozycji a z drugiej strony stronnictwa, które pragną współpracy z Rządem. Pozwolę sobie przedstawić, moi przyjaciele, jakie stronnictwa będą zabiegać o wasze głosy: w pier-



wszym rzedzie zjawia się panowie, którzy dla własnych korzyści utworzyli blok wyborczy pod nazwą „Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu”, składający się z Socjalistów C. K. W. Enpeerowców, (Prawicy), Witosików, Wyzwoleńców, Stronnictwa Chłopskiego i nawet w Małopolsce z Endeków. Krótko Centrolew.

Przyznać wypada, że wśród tego związku znajdują się przedstawiciele robotników, ale przecież wiadom nam jest, że są i między nimi nieprzejednani wrogowie robotników, którzy dzierżąc ster Państwa w swych rękach przed przewrotem majowym, bezkarnie znęcali się nad robotnikami.

Robotnicy! „Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu” nie może być prawdziwym obrońcą spraw naszych, jeżeli składa się z przedstawicieli robotników, to jest z socjalistów i enpeerowców z jednej strony, a z Witosowców i endeków z drugiej strony, ponieważ programy polityczno-gospodarcze tych stronnictw różnią się jak ogień i woda. Otóż jeżeli weźmiemy do ręki program Polskiej Partii Socjalistycznej, to znajdziemy w nim ustępy, które mówią o zniesieniu prywatnej własności, odłączeniu kościoła od państwa to zn. zniesienie nauki religii w szkołach, zaprowadzenie ślubów cywilnych oraz rozwody, natomiast programy Narodowej Partii Robotniczej, Witosowców i Endeków są temu przeciwne i jak tu pogodzić wilka z owcą, przecież sądzę, że nie znajdzie się tak nierozsądny robotnik, który uwierzy w to, że zamiast wilk owcę to owca wilka zje.

Przedstawiając wam robotnicy różnicę pomiędzy wilkiem a owcą mam na myśli Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu, składający się od Socjalistów aż do Endeków, zrozumiecie przecież sami, że niema w tym Związku szczerości i prawdziwej obrony spraw robotniczych, a jest to tylko spółka zbankrutowanych spekulantów, którzy pragną dorwać się do żłobu państwowego, ażeby czerpać zyski dla dobra własnych kieszeni, niemyśląc wówczas o sprawach robotniczych. Po przedstawieniu wam robotnicy stronnictw opozycyjnych pozwolę przedstawić sobie również stronnictwo, które idzie z Rządem.

W naszym okręgu wyborczym idzie do wyborów tak zwany Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, składający się ze wszystkich stanów, jednakże z ludzi takich, którym leży na sercu dobro Państwa naszego i którzy też bez jakichkolwiek zastrzeżeń oddają się pod komendę Wodza Marszałka Piłsudskiego, ponieważ są głęboko przekonani, że ten pierwszy budowniczy naszej Zmartwychwstałej Ojczyzny, który wielokrotnie narażał życie własne dla Niej, ten, który umiał Naród Polski porwać za sobą i pokazać wrogom naszym, którzy nas gnębili oraz całemu światu, że jeszcze Polska nie zginęła, nie poto rozpędził w maju 1926 r. zwanych powszechnie złodziejami grosza publicznego, którzy postępowaniem swoim wprowadziliby nas powtórnie w niewolę i to gorszą nawet jak z górą stopięćdziesiąt letnia niewola, w której żyli nasi dziadowie, ojcowie a nawet i my sami, bo oddanoby nas w ręce katów czerwonych pod komendę Moskwy, a wówczas daremną byłaby przelana krew dziesiątek tysięcy ojców naszych i braci oraz łzy wylane sierot i wdów po poległych bohaterach za wolność naszej Ojczyzny.

A zatem robotnicy! Komu droga jest ta krew braci naszych przelana dla naszej wolności, niech się nie uchyla od obowiązku oddania głosu swego w dniach 16 i 23 listopada i niechaj każdy z was stanie w dniach tych do urn wyborczych i zapamięta, że jeżeli spełni swój obowiązek względem Ojczyzny z zastanowieniem tem samym poprawi swój byt.

Gdy przeczytacie robotnicy mój list otwarty do was, nie sądzcie o mnie źle, albowiem nie czynię tego jako judasz, pragnący was zaprzęścić, czynię to dlatego, iż pragnę szczerze, by się polepszył byt wasz, a przytem i mój własny jako robotnika. Dodać muszę, że niejedyn robotnik, czytając list niniejszy zdziwi się, że ja do niedawna byłem zagorzałym sympatykiem Socjalistów, a obecnie na łamach prasy prorządowej zabieram głos i uprawiam krytykę moich byłych towarzyszy. Podkreślam, że nie mogę nadal polityki mych dawnych towarzyszy podtrzymywać, ponieważ przeszedłem do niezłomnego przekonania, iż nie wolno mnie jako dobremu Polakowi i patriocie dokładać ręki do zbrodni, o której w przyszłości historia mówić będzie, a którą to zbrodnię popełniali moi byli towarzysze wiążąc się w spółce i występując przeciwko ustrojowi naszego państwa, z ludźmi takimi co noszą na sumieniach swoich niewinnie przelaną krew Pierwszego Prezydenta Polski s. p. Narutowicza oraz wzajemną rzeź robotników i ułanów w Krakowie, jakoteż bezczeszczenie imienia Wodza Narodu.

Wzywam przeto wszystkich robotników realnie myślących, aby w dniu wyborów oddali głosy swe na listę tę, na której czele stoi Wódz Narodu Marszałek Józef Piłsudski, a wówczas możemy być pewni poprawy naszego bytu i wykrzyknąć radośnie tak jak po odzyskaniu naszej Ojczyzny i po wypędzeniu hord bolszewickich w roku 1920 „Polska Nasza i Wódz Narodu Marszałek Józef Piłsudski Niech Żyje!

Murowana-Goślina, dn. 11 października 1930 r.

**Józef Sznajder, robotnik.**

## Rozłam w Narodowej Demokracji na Pomorzu

Przed paru dniami ukazały się wiadomości o rozłamie wśród Narodowej Demokracji na Pomorzu. Dotychczasowy przywódca tej partii na terenie Grudziądza, wiceprezes Str. Narodowego p. Ed. Hanczewski, wraz 17 osobami opuścił szeregi endecji.

Równocześnie secesjonści opublikowali pismo, w którym na wstępie zaznaczają, że społeczeństwo pomorskie zamianowało wyraźnie, iż chce jednolitego frontu wyborczego na Pomorzu, jednak „z winy przywódców stronnictw politycznych do porozumienia międzypartyjnego nie doszło, przyczem przywódcy Stronnictwa Narodowego odegrali najsmutniejszą rolę”.

„My, długoletni członkowie Stronnictwa Na-

rodowego, uważamy, że taka opozycja jest zbrodnią wobec kraju, z nią się pogodzić nie możemy i postanawiamy poprzeć wysiłki Marszałka Piłsudskiego w kierunku dania Polsce dobrej konstytucji trwałego ustroju i silnego Rządu. Rozumiemy, że bez realizacji tych zasad Polska mocarstwowa jest niedopomyślenia. W imię tych właśnie ideałów, ukochania Ojczyzny Narodu — kończy się list otwarty — idziemy do współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego, gdyż w tym czynie widzimy świetlaną przyszłość Polski mocarstwowej”.

List ten podpisał 17 członków grudziądzkiej nar. demokracji, który w życiu społecznym i politycznym Pomorza odgrywa poważną rolę.

## Związek Pol.-Chrześcijański Restauratorów i Zaw. Pokrewnych głosuje na listę B. B. W. R.

Centrala stowarzyszeń Restauratorów i Pokrewnych Zawodów w Warszawie, zwróciła się z uchwałą swego zarządu do wszystkich podporządkowanych jej organizacji restauracyjnych, celem wykonania postanowień Rady Naczelnej Zjednoczenia Stanu Średniego, które należy do BBWR., co jedynie gwarantuje skuteczną obronę tego zawodu w obecnych trudnych czasach.

Na podstawie tej Centralny Zarząd Związku na posiedzeniu w dniu 8 bm. w Poznaniu powziął następującą uchwałę:

Ze względu na to, że od czasu wskrzeszenia Państwa Polskiego Zw. Polsko - Chrześcijański Restauratorów dał niezbitę dowody współpracy z Rządem, od którego w licznych wypadkach

doznał poparcia, postanowił przy obecnych wyborach głosować na listę rządową. Uchwała ta jest tylko powtórzeniem zapadłej rezolucji na zjazdach okręgowych z przed trzech lat w Bydgoszczy i Grudziądzu, gdzie postanowiono popierać i głosować na kandydatów listy rządowej.

Wobec groźnego położenia restauratorów — czytamy w uchwale — gdy właśnie w tych dniach przystąpiły Izby Skarbowe do dalszych redukcji koncesyj, musimy znowu szukać poparcia Rządu, by niebezpieczeństwo to było uchylone — polecamy zatem wszystkim Zarządom Towarzystw Restauratorów, należących do Związku, by bezwzględnie zwołały nadzwyczajne posiedzenia, celem uchwalenia równobrzmiącej rezolucji Związku.

## Ojciec św. udzielił błogosławieństwa apostołskiego dla Prezydenta Rzeczypospolitej Marszałka Piłsudskiego oraz dla całego Narodu polskiego

Rzym, 15. 10. Minister rolnictwa Janta-Polczyński był przyjęty na audjencji przez Ojca Świętego, który z zainteresowaniem wypytywał się o stosunki, szczególnie gospodarcze w Polsce. Ojciec Święty wspominał dłuższe rozmowy jakie miał z Marszałkiem Piłsudskim, interesując

się jego zdrowiem, oraz mówił o przeżyciach swych w Polsce. Na zakończenie audjencji Ojciec Święty udzielił błogosławieństwa apostołskiego dla Prezydenta Rzplitej Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego, oraz dla całego narodu polskiego.

## Źle się dzieje „Piastowi” w rodzinnych stronach

W kołach politycznych opowiadają, że poznajskie i pomorskie koła P. S. L. Piasta przyczyniają wiele zmartwień dzisiejszemu przywódcy „Piasta”, p. Maciejowi Ratajowi.

Przed ostateczną obsadą miejsc na liście państwowej Centrolewu p. Rataj przybył do Poznania, aby przekonać miejscowych działaczy piastowskich o konieczności zawarcia paktu z P. P. S. C. K. W.

Na zebraniu po refracie p. Rataja rozpoczęła się długa i bardzo przykra dla przywódcy „Piasta” dyskusja.

W rezultacie wniosek o przystąpieniu do Centrolewu przeszedł dosłownie jednym głosem większości.

B. poseł Michałkiewicz oświadczył, że w tych warunkach kandydować nie chce, wobec czego p. Rataj zaczął prosić żonę b. posła Michałkiewicza, by pozwoliła umieścić swoje nazwisko na liście kandydatów.

Spodziewają się ogólnie w kołach politycznych, że zarówno w Poznaniu, jak i na Pomorzu wielu działaczy „Piasta” bądź przyłączy się do list ogólnonarodowych, które wysu-

wają sfery prorządowe, bądź też wystawi własne listy okręgowe.

Organizacja P. S. L. Piasta, społecznie umiarkowana w Poznaniu i na Pomorzu dzięki sojuszwowi przywódców „Piasta” z PPS. i CKW. rozpada się w gwałtownym tempie.

## Otwarcie Szkoły Morskiej w Gdyni

Gdynia, 18. 10. Wczoraj przed południem po uroczystym nabożeństwie odbyło się otwarcie Szkoły Morskiej w Gdyni, przeniesionej z Tczewa do nowego gmachu.

## Księża nie będą kandydowali w Poznańskim

Wobec licznych zapytań — „Kurjer Poznański” stwierdza:

„W archidiecezjach poznańskiej i gnieźnieńskiej księża — w myśl życzeń władzy duchownej — nie będą z żadnego stronnictwa kandydowali do Sejmu i Senatu”.

## Pożycz mi swę żony!

(Dokończenie i recenzja z przedstawienia.)

Niezwykle trudne warunki okoliczności następczą się Gontranowi w fikcyjnej roli małżonka. Pochopnym wymaganiom stryjka Rabastoula — w dodatku dziwaka — nie sposób sprostać, kiedy prawowity mąż Risolin z ukosa zazdrośnym okiem i w tragicznej rozgrywce serca spogląda na miłosne sceny swej żony z przyjaciele.

Przypadkowe zjawienie się nianki Magay z dzieckiem powoduje nowy stek tłumaczeń się wobec stryjka a równoczesne przybycie pokojówki z cukierkami następczą z konieczności do zrezygnowanego przyznania się obrządku chrześnego, w którym stryjaszek okazując nadzwyczajną chęć wpraszać się — ku ogólnemu niezadowoleniu — być ojcem chrześnym. Sytuacja zdaje się być bez wyjścia, ratuje ją w ostatniej chwili nieświadomie Beautiran, wzywając Rabastoula do Ministerstwa...

Towarzystwo zwołując gościa stryjka, pośpiesza ochrzcić maleństwo, nadając mu wybrane imiona, miast proponowanych przez Rabastoula dziwadeł. Krótka konsternacja następuje, gdy stryjek dyskwalifikuje towarzystwo, które dopuściło się rozmyślnego oklamania. Dzięki szybkiej i inteligentnej orientacji Gontrana przypisuje sobie to zajęcie własnej pomyłce... Atoli zachowanie się Rabastoula drażni i denerwuje Risolina, pisze pokryjomu list do swej żony Anieli i skutecznego niefortunnego wybiegu, porozumienia listowne denuncjuje stryjek i z treści wyolbrzymia swe podejrzenie trójkąta małżeńskiego.

U schyłku tego dnia, który wydaje się wprost niemożliwy do przezwyciężenia, Risolin jawnie odkrywa prawdę, wprowadzając tem w kłopotliwe położenie Gontrana. Rabastoul świadom tej urojonej scenie, maltretuje swego siostrzeńca o prawowitą żonę, dowiaduje się, że Aniela w nieczy sposób, dla zatuszowania wykroczeń była pożyczona...

I znowu w tym najdrastyczniejszym momencie — punktu kulminacyjnego zjawia się, jak deus ex machina

Beautiran, niosąc z ministerstwa mianowanie dla Rabastoula pretendostwa do krzyża legii honorowej. Przedwzecznie ścisła stryjek Beautirau'a widząc w nim podprefekta Narbony a tem samym swego zięcia, gdyż taką postawił dewizę, że tylko podprefekt Narbony uzyska rękę synowicy Edyty — gdy okazuje się, że podprefektem został właśnie Gontran, w którego kompetencji leży zatwierdzenie mianowania stryjka... Gontran wykorzystuje naprężone położenie ze słowami: „Podprefekt Narbony prosi cię o rękę Edyty”, którą z łatwością otrzymuje. Pomijając dążenia „plemienne” swego rodu, stryjek zakafca aforystycznie: „Rabastoulowie umieją słowa dotrzymać, lecz zmieniają je zależnie od okoliczności”.

Jakkolwiek kompozycja tej komedji wznosiła się bezustanku do kulminacyjnych napięć, spowodowanych nagłymi okolicznościami do coraz nowych zmian akcji, należy przyznać, że amatorzy w małym procencie przystosowali tę intencję autora, która wzbudzić miała największy aplauz. Z jednej strony trza brać na karb nikłego uwiódnięcia w komedji zasadniczych jej walorów, z drugiej zaś, że gra amatorzy obracała się w ramach zbyt swobodnej naturalności — chociaż to bardzo pochlebne, — lecz nie w każdym wypadku.

Sprostanie i osiągnięcie sukcesu — które de fakto było — jednak maksymalnego — widzę jedynie w utypowaniu charakterów. Chcąc z analizować występy poszczególnych ról, pokrótce nadmienię, że „Gontran” p. Nowak posiada doskonały zmysł aktorski, dał wszystko co dać mógł ze siebie, tylko rola ta nie odpowiadała jego „gustowi”. W innych jest lepszy. Edyta p. Klemensówna zawdzięcza swą pochlebną opinię audytorjum mniej wypracowanej technice reżyserskiej, ile wdziękowi naturalnym.

Contra — przedstawia się gra Anieli p. Molińskiej... Bez większych usterek wykonane były role Risolin — p. Andraszaka, Rabastoula — p. Grajkowskiego i Beautirau p. Drobki. Mówiąc niedyskretnie — na ilość pracy, jakosć wykonania była zadziwiająca. Konkluzja — materiał amatorski należy a praca i staranie pozwolą osiągnąć wyniki zawsze w wysokim stopniu dodatnie. (ch)



## Wysyłajcie młodzież rolniczą do Szkół rolniczych.

Obowiązkiem rolnika polskiego w dzisiejszych czasach musi być zdobywanie wiedzy i oświaty rolniczej. Oświata rolnicza jest bowiem najpewniejszym i najskuteczniejszym środkiem podniesienia i ulepszenia naszej gospodarki rolnej. Nastają obecnie czasy, w których każdy rolnik musi być naukowo do zawodu swego przygotowany. Dzisiaj nie można już w sposób staroświecki lub na podstawie przyuczenia się tylko przy ojcu gospodarować. Rolnik, który gospodaruje na podstawie starej rutyny i nie idzie z postępem czasu, nie podola już tym trudnościom i ciężarom, jakie Państwo i społeczeństwo na niego nakłada. Dzisiaj więc trzeba szukać nowych dróg, nowych sposobów i ulepszeń, aby z gospodarstw wyciągnąć wyższe dochody. Te zaś wskazać może dać rolnikowi tylko szkoła i nauka. Nauka nie tylko powie mu jak uzyskać wyższe plony z roli, jak osiągnąć wyższe dochody z hodowli, ale nauczy go również jak zabezpieczyć się przed wyzyskiem i niepowodzeniem, jak bronić interesów swoich i swego zawodu i wogóle jak pracować z większym jak dotychczas pożytkiem dla siebie i społeczeństwa. Jeżeli dzisiaj wszystkie inne zawody udoskonalają się, jeżeli w nauce szukają nowych dróg i ulepszeń, jeżeli każdy nawet rzemieślnik, zanim go wywołają, uczęszczać musi do szkół uzupełniających, to tembardziej uczyć się musi rolnik, którego zawód wymaga tylu różnorodnych umiejętności. W wielu krajach zagranicznych jak w Danii, Szwecji, Czechosłowacji dzięki powszechnemu rozwojowi szkolnictwa rolniczego i szerzonej przez nie oświacie rolniczej, rolnictwo doszło do takiego rozkwitu, że stało się głównym źródłem dobrobytu społeczeństwa i potęgą państwa. Dlatego też niech żaden rolnik nie żałuje drobnego stosunkowo wydatku na kształcenie syna, któremu ma powierzyć w przyszłości gospodarstwo. Każdy bowiem wydatek włożony na naukę i zawodowe wykształcenie syna jest najlepszą lokatą kapitału — bo ulokowaną w jego głowie. W dzisiejszych zaś czasach potrzeba nam nie tylko zdrowych rąk ale i światłych głów. Przez nabycie w Szkole Rolniczej pożytecznych wiadomości rolniczych i obywatelskich, syn w przyszłości stanie się nie tylko wzorowym rolnikiem, który będzie umiał zapewnić sobie i swej rodzinie dobrobyt i powodzenie w życiu, ale stanie się również rozumnym i światłym obywatelem, który z pożytkiem będzie umiał pracować zawodowo i społecznie, w kółkach rolniczych, w gminie, w sejmikach powiatowych i t. d.

Dlatego Szkoła Rolnicza w Janowcu, obejmująca powiaty żniński i wągrowiecki zwraca się do pp. Prezesów kółek rolniczych, Duchowieństwa, Ziemianstwa, Naczelnicstwa i innych osób, którym na sercu leży podniesienie wydajności gleby ojezystej, jakoteż rozwój rodzinnego rolnictwa, ażeby zechcieli użyć swoich wpływów i jak największą ilość młodych przyszłych rolników ze swojej okolicy skierowali na nadchodzący okres zimowy do szkoły rolniczej. Na warsztatach rolnych, na tych tak ważnych posterunkach żywicieli społeczeństwa stanąć muszą ludzie dzielni i należycie zawodowo przygotowani. Od wychowania bowiem sobie przyszłych dzielnych rolników i obywateli zależy będzie, czy zrównamy się w kulturze rolniczej z krajami zachodnimi i czy zdobędziemy należne nam miejsce w rodzinie wielkich narodów.

Warunki przyjęcia do Szkoły Rolniczej:

Uczniowie przyjmowani są do Szkoły Rolniczej od ukończenia 16-go roku życia wwyż. Po ukończeniu 2 semestrów zimowych otrzymują świadectwo ukończenia Szkoły Rolniczej. Oprócz uczniów zwyczajnych przyjmowani być mogą także hospitanicy t. j. wolni słuchacze przysłuchujący się dobrowolnie lekcjom, którzy jednak nie podlegają egzaminowi i nie ostrzymują świadectw. Uczniowie znajdujący się w wieku wojskowym, po zapisaniu się do Szkoły Rolniczej otrzymują odroczenie służby wojskowej aż do ukończenia Szkoły. Absolwentom szkół rolniczych przysługują na podstawie ustawy pierwszeństwo przy nabywaniu osad.

W czasie pobytu w Szkole uczni obowiązują regulaminem szkolny.

Opłata szkolna za semestr 5-cio miesięczny wynosi 50 zł. Zgłoszenia ustne lub pisemne z dołączeniem: 1. świadectwa szkolnego, 2. świadectwa moralności i 3. wyciągu metrycznego oraz złożenia 5 zł jako pierwszej raty opłaty szkolnej, przyjmuje Dyrektor Szkoły w ciągu miesiąca września i października. Nauka w Szkole Rolniczej rozpoczyna się w b. roku 4 listopada i trwać będzie do końca marca nast. roku.

Aby umożliwić kształcenie się młodzieży mniej zamożnej utworzono przy Szkole Rolniczej w Janowcu internat, w którym może się pomieścić około 50-tu uczniów. Uczniowie w internacie aprowizują się sami, tworząc pod kierunkiem nauczyciela samopomoc koleżeńską. Koszta całego utrzymania wraz z mieszkaniami wynoszą około 25 zł miesięcznie. Celem otrzymania miejsca w internacie potrzebne jest wcześniejsze zgłoszenie się. Ze względu na tak daleko idące ułatwienie w kształceniu się rolniczym niechaj żaden syn gospodarski nie pominie sposobności korzystania ze Szkoły Rolniczej.

J. Siuta, Dyrektor Szkoły Rolniczej w Janowcu.

**Komunikat pocztowy.** Dyrekcja Poczty i Tel. w Poznaniu zawiadamia: — Z dniem 15 października br. zmienia się nazwę agencji pocztowo-telegraficznej „Rosoczyca“ na „Rosoczyca nad Prosną“.

## Endecja wągrowiecka rozbiła własne zebranie polityczne

Ostatnie zebranie tut. Stronnictwa Narodow. odbyło się w czwartek, w sali p. Wierzejewskiej. Wpuszczano jedynie koncesjonowanych narodowców pod ścisłą kontrolą, której szczególnie dopilnował p. Trella, red. „Gaz. Wagr.“ Zebranie zagał p. Paliński, jeden z najstarszych i najzagorzalszych polityków tegoż stronnictwa. Trzeba zaznaczyć, że przez cały czas tegoż zebrania, staruszek pisał się i złościł, nie wiedząc chyba — dlaczego? Na zebraniu przemawiał sam „Pan Poseł“ Lewandowski z Bydgoszczy. Ponieważ zebranie to przeznaczonym było dla rolników z powiatu (których mało było), więc też cała prelekcja „Pana Posła“ polegała na tem, by mówić o gospodarce w kraju. Szczególnym zaś tematem było wytykanie błędów Rządowi Marszałka i jego zwolennikom. Nic jednak nie mówiono o rządach przedmających, chjeno-piastowych i endeckich.

„Pan Poseł“ mówił i mówił, nie wskazał jednak, jakby to trzeba rządzić, czyli inaczej pragnął, by zostało po staremu. Być posłem,

brać djety i być przy korycie. Wszyscy więc wysłuchawszy „koszałki opalki“ w drzemce i z tej racji zachowali się bardzo przyzwoicie. Dopiero sama dyskusja wykazała, jak to „Pan Poseł“ swych zwolenników i sympatyków przekonał (!?)

Swiatlejsi zabierali głos, jednak z chwilą, kiedy poczęto mówić o grzeszkach „ostawionej“ endecji — „Ende“ czyli koniec. Krzykom i wrzawie nie było końca. Sami endecy swoje zebranie rozbili. Przew. dzwonił, pisał się i złościł, lecz trudno było stworzyć porządek. Prawda wyszła na wierzch. „Pan Poseł“ wymykając, (bo się bał o skórę), próbował jeszcze na targowisku przekonać swoich, lecz niestety... samochód go wybił...

Zebranie zostało rozwiązane bez osiągnięcia celu. Na ostatku rozdawano broszurki i to tylko wybrańcom z napisem: „Jak wyprowadzić Polskę z ciężkiego położenia gospodarskiego“. Czyżby tą broszurkę chciano uzupełnić zebranie?... (m. s.)

## Wynik naszego konkursu powieściowego

### Nagrodzeni czytelnicy?!

Jak niesłychanym powodzeniem cieszył się ogłoszony konkurs na odgadnięcie tytułu powieści naszego współpracownika redakcji p. Stefana Chojnackiego, drukowanej od lipca do października b. r. w „Głosie Wągrowieckim“ i „Głosie Pow. Obornickiego“ świadczą blisko dwieście listów, jakie do nas napłynęły.

Po otwarciu ich przekonał się, że ułamkowy proc. odpowiada w przybliżeniu rzeczywistemu tytułowi, który brzmi:

### „ZBRUKANE SERCA“.

Jeden tylko nadesłany tytuł brzmiał zgodnie z faktycznym, inne były nieco nieścisłe, gdyż wyrażały się: „Zbrukane serce“. Ponadto 97% — nie pozabawione bynajmniej fantazji — odbiegały w zupełności od ustalonego.

Nie sposób ich wszystkich wyciszyć: „Pogoń za miłością“, „Kogo właściwie kocham“, „Nienasycone serce“, „Gdybyś ty wiedziała“ i t. p.

Z tego względu, biorąc pod uwagę nadesłane tytuły z minimalnym odchyleniem, po rozlosowa-

niu przyznaliśmy nagrody pomiędzy nast. czytelników:

I miejsce uzyskała p. Zofja Biendarówna z Gołańczy.

II miejsce p. Zofja Rożdżyńska z Uścikowa, pow. obornicki.

III miejsce p. Z. Dróbka z Wągrowca.

Dedykacja natomiast tej powieści przez autora została przypisana, za jedyne właściwie trafne odgadnięcie tyt. p. M. Michalskiej z Łysini.

Wyróżnieni w konkursie czytelnicy mogą przeznaczone nagrody odebrać w naszej redakcji, względnie je przesłać.

Na słuszne zauważenia i doniesienia nam czytelników „czy powieść jest skończona“ — oznajmiamy, że treściowo nie jest wyczerpaną i ciąg dalszy ukaże się na naszych łamach po pewnej przerwie w nieprzewidywanym bliżej terminie, jednak pod innym tytułem.

Zamykając nasz konkurs po ogłoszeniu wyniku przesyłamy wszystkim P. T. Czytelnikom tej powieści, a zwłaszcza biorącym w nim udział serdeczne podziękowanie.

## Nie zapomnij odnowić przedpłaty!

W myśl obowiązujących u nas przepisów pocztowych pp. listowi tylko do 25-go każdego miesiąca przyjmują przedpłatę na gazety — na następny miesiąc lub pozostałe do końca kwartału miesiące. Kto dotąd

„Głosu“ na miesiąc listopad nie zaprenumerował, winien się dziś zdecydować.

### Z DNIA

PĄTRZĄC NA ŻÓŁCONYCH LIŚCI POSŁANIE..

*Patrząc na żółconych liści postanie,  
Okulnych zbledzoną nieba powłoką  
Chwytając oddechem wiem, że powłoką  
Jesień grzybią na noslegowanie...  
Gdyż gasną polizki słońca w odwieczery,  
Zamykając zaróżowione usta  
Horyzontu, skąd zębami — drzew pusta  
Widnokregu gardziel mrocząca się szczyry —  
Patrzę w tę czelusz pełen snów dziecięcych  
Nadziei światu wypatrując darmo,  
Kiedy szarugi mgieł wokół się garną —  
Próżno czekam wśród jesiennych miesięcy...  
Jednak powitania nadejście moment  
I czas tęsknoty osłoda nagrodzi,  
Rozkoszy uludna w szczęściu powodzi  
Lecz nie na postaniu z liści żółconem... (ch)*

## KRONIKA

### KALENDARZYK

Niedziela, 19 października. Piotra z Alk.  
Wschód słońca godz. 6,33. Zachód słońca godzina 16,56  
Wschód księżycy godz. 2,47 Zachód księżycy godz. 16,17  
Poniedziałek, 20 października. Jana Kantego, Ireny  
Wschód słońca godz. 6,35 Zachód słońca godzina 16,54  
Wschód księżycy godz. 4,15 Zachód księżycy godz. 16,29

**Przypomnienie min. oświecenia publicznego o młodzieży szkolnej w klubach sportowych.** Swego czasu minister oświaty wydał zarządzenie na mocy którego młodzież szkolna nie może należeć do klubów sportowych ogólnych. Zarządzenie ministerstwa wynikało z tych założeń, że kluby ogólne często tworzą grupy, do których należą osoby w różnym wieku, że zatem młodszy, chcąc dorównać starszym forsują się, że pozatem wytwarza się dążenie do pobijania rekordów. Prócz tego młodzież szkolna wskutek zajęć w klubach sportowych zaniedbuje nauki szkolne. To też dla młodzieży szkolnej pozostawiono jedynie ćwiczenia gimnastyczne w samej szkole. Obecnie z rozpoczęciem roku szkolnego i sezonu klubowego ministerstwo przypomina treść swego zarządzenia, zaznaczając, że w wypadku wykrycia udziału młodzieży szkolnej w ogólnych klubach sportowych, wyciągnięte będą z takiego stanu rzeczy odpowiednie konsekwencje.

**Ważne dla niezarejestrowanych inwalidów armii polskiej i zaborczych.** Wielkopolski Zarząd Wojewódzki Związku Inwalidów Wojennych Rz. P. zwraca uwagę, że w myśl ustawy z dnia 7. 3. 1929 r. ogłoszonej w Dzienniku Ustaw R. P. nr. 23 z dnia 13. 4. 29 r. poz. 229 nowelizującej częściowo art. 24 ustawy inwalidzkiej z dnia 18. 3. 21 r. upływa z dniem 31 grudnia br. ostateczny termin do wnoszenia pretensyj o przyznanie praw inwalidzkich, wynikających z ustawy inwalidzkiej z dnia 18. 3. 21 r. i nowel, z powodu uszkodzenia zdrowia odniesionego w czasie pełnienia służby wojskowej. Osoby, które dotychczas nie uzyskały praw inwalidzkich a chcą ich dochodzić, zechcą się zgłosić do najbliższych Kół wzgl. Grup Związku Inwalidów Wojennych Rz. P. dla otrzymania należytej informacji, wzgl. celem sprawnego przeprowadzenia sprawy.

Wszystkie pisma prowincjonalne prosimy o łaskawe przedrukowanie powyższego komunikatu.

**Od 1 grudnia do 10 stycznia dni przeciwgruźlicze.** Na całym świecie w grudniu urządzany jest cały szereg zbiórek na cele walki z gruźlicą. Takie dni przeciwgruźlicze postanowione zostały na jednym ze zjazdów międzynarodowych dla walki z gruźlicą, w którym to zjeździe brała udział również i Polska. W związku z tem polski Związek przeciwgruźliczy uzyskał od ministerstwa spraw wewnętrznych w okresie od 1 grudnia do 10 stycznia każdego roku wyłączne prawo sprzedaży nalepek na cele społecznej walki z gruźlicą. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesało w tej sprawie okólnik do wojewodów, przypominając, by lokalne władze administracyjne nie wydawały w tym okresie pozwoleń na sprzedaż nalepek innym instytucjom.

**Wezwanie do ochotników b. armii polskiej we Francji w sprawie odznaczeń.** W związku z pracami podjętymi przez władze wojskowe, celem udzielenia odznaczeń za zasługi, położone przed 11 listopada 1918 r., ku odzyskaniu niepodległości naszej Ojczyzny, prosimy ochotników b. armii polskiej we Francji o nadesłanie następujących danych, dotyczących wyżej wymienionych zasług. Dane winny zawierać nazwisko i imię, adres, datę i miejsce urodzenia, zawód, i krótki życiorys, wykaz odznaczeń i przydział i stopień posiadany we Francji 11-go listopada 1918 r. Listy należy kierować pod adresem: Stowarzyszenie weteranów b. armii polskiej we Francji, Warszawa, Żurawia 40 m. 9.

**Łopuchowo.** (Okradzenie). W Łopuchowie pow. obornicki przed kilku dniami okradziono Feliksa Kałużnego, Klemensa Mrożyńskiego, Wincentego Tomaszewskiego i Stanisława Józika. Zabrano z odzieży i bielizny. Poszkodowani podejrzewują o kradzież wydalonego dojarza,



**Karuzela śmierci** — wspaniały film stanowiący potężną atrakcję cyrkową, karnawał miłości i szaleństwa — wyświetla w niedzielę, 19 b. m. „Kino Metropolis”. Początek o godz. 18 i 20,30. Podczas seansu przygrywa orkiestra.

**Oświadczenie.** Odnośnie do umieszczenia mego nazwiska w ostatnim spisie zwolenników BBWR w Wągrowcu stwierdzam niniejszem, iż moje nazwisko tylko przez omyłkę tak późno zamieszczono na liście, jestem bowiem już od szeregu lat gorącym zwolennikiem Marszałka Piłsudskiego i Jego Rządu.

Romuald Kempf, prof. sem.

**Wynik losowania do rozgrywek o mistrzostwo miasta w tenisie.** I grupa pp. Leśniak Marjan G. K. S., Kmieć Wojciech K. S. N., Radomski Al. G. K. S., Zborowski Edmund. II grupa pp. Hanusiak Al. S. K. S. Orzeł, Leśniak E. K. S. N., Michalak M. K. S. N., Szczepanik R. S. K. S. Orzeł. III grupa pp. Kowalski W. S. K. S. Orzeł, Jankowski Cz. S. K. S. Orzeł, Weltinger W. K. S. N., Kozłowski L. S. K. S. Orzeł. IV grupę pp. Mroczkiewicz M. G. K. S., Jaślar Zb. G. K. S. Dziś o godz. 15-tej rozpoczęcie mistrzostw. Grają pary: Leśniak M. — Kmieć W., Michalak M. — Szczepanik R., Kowalski W. — Jankowski, Weltinger W. — Kozłowski L. Dalszy ciąg rozgrywek w niedzielę o godz. 9 rano. Kierownictwo zawodów.

**Bacność Inwalidzi Cywilni w Gołańcy.** Zebranie Związku Inwalidów Cywilnych odbędzie się w Gołańcy w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 12-iej w lokalu p. Kowalewskiego przy rynku. Na zebraniu tem omawiane będą ważne sprawy. Zarząd.

**Bacność Inwalidzi Cywilni w Mieścisku.** Zebranie Związku Inwalidów Cywilnych odbędzie się w Mieścisku w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 12-iej w lokalu p. Wojciechowskiej, narożnik przy rynku. Na porządku dziennym ważne sprawy rentowe i społeczne. O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

**Janowiec.** (Kurs hodowli drobiu). Wielkopolska Izba Rolnicza urządza w dniach 20, 21, 22 bm. w Szkole Rolniczej w Janowcu 3-dniowy bezpłatny kurs hodowli drobiu, na którym wykładają będą wybitni specjaliści hodowli drobiu Wielkop. Izby Roln. Kurs przeznaczony jest dla wszystkich, którzy interesują się hodowlą drobiu. Pożądaną jest rzeczą, aby przedewszystkiem członkowie W. T. K. R. wzięli udział w kursie względnie ich żony i córki. Racjonalna hodowla drobiu stać się może dzisiaj przy obfitości pasz i niskich cenach zboża jedną z najbardziej dochodowych gałęzi gospodarstwa wiejskiego. Okazało się, że Polska w eksporcie jaj i w eksporcie drobiu wysunęła się dzisiaj na pierwsze miejsce z pośród wszystkich Państw europejskich. Jednakże eksportowane z Polski jaja pod względem jakości pozostawiają bardzo dużo do życzenia i na rynkach zagranicznych nie używają takich cen, jak jaja wyprodukowane w tych krajach, gdzie hodowla wysoko kwitnie. Biermy więc

udział w kursach hodowli drobiu, aby zaniebana i dziko prowadzona u nas hodowla drobiu podnieść, ulepszyć i aby uczynić z niego ważne źródło dochodów naszego gospodarstwa. Kurs rozpocznie się w poniedziałek, dnia 20 bm. o godzinie 10-tej rano.

## WYCHOWANIE FIZYCZNE I PRZYS. WOJSKOWE

### Inspekcja Oddziałów Przysp. Wojsk.

W poniedziałek, dnia 13 bm. przybył w tut. powiat dowódca w 61 pp. — p. płk. Waskiewicz na inspekcję oddziałów P. W. — Inspekcja odbyła się w Wągrowcu (Hufiec szkolny Seminarjum), w Gołańcy (III plut. P. W.) i w Smogulcu (II plut. P. W.). P. pułkownikowi towarzyszyli Obwodowy Komendant P. W. p. major Gąsiorek i Powiatowy Komendant P. W. p. por. Waitowski.

### Strzelanie ostre Oddziałów Zw. Strzeckiego

W niedzielę, dnia 12 bm. odbyło się ostre strzelanie dla Oddziałów Zw. Strzeckiego z Niemcyna, Damastawka i Grylewa. — Najlepszy wynik osiągnęli z rezerwistów Bartkowiak, Chelminiak, Ciesliński i Feleman; z przedpoborowych Bartkowiak, Kaślikowski i Urbański.

### Zabawa członków P. W.

Z racji zakończenia sezonu sportowego odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. w strzelnicy p. Rossy zabawa taneczna dla członków P. W. Wszyscy członkowie i sympatycy Przysp. Wojsk. i Wych. Fiz. wybierają się gremjalnie na powyższą zabawę. Tamże odbędzie się wręczenie nagród zwyciężcom zespołom w zawodach strzeleckich o mistrzostwo P. W. tut. powiatu. Jednocześnie będą wręczone nagrody indywidualne za strzelanie z kb. dla rezerwistów, dla czł. P. W. II stop. za strzelanie z kb., członkom P. W. I stop. za strzelanie z broni małokalibrowej, młodzieży żeńskiej za strzelanie z broni małokalibrowej i z łuków, pozatem nagrody i dyplomy za siatkówkę dla pań i koszykówkę dla młodzieży męskiej.

### Ciekawe imprezy sportowe na stadionie P. W.

W niedzielę, dnia 19 bm. odbędą się ciekawe imprezy sportowe, mianowicie rozgrywka koszykówki między drużyną Seminarjum a Gimnazjum, rozgrywki palanta i rozgrywki siatkówki dla pań. — Początek imprez o godz. 14-tej.

Jednocześnie odbywać się będą zawody strzeleckie dla rezerwistów, młodzieży męskiej i młodzieży żeńskiej. Poszczególne zespoły walczyć będą o I-sze miejsce w powiecie i o mistrzostwo P. W.

Nagrody zostały przeznaczone przez p. starostę Dr. Rościszewskiego (serwis do palenia), Zw. Ziemiań (sr. papierośnica), oraz 10 nagród wartościowych przez Powiatową Komendę P. W.

Nagrody będą wręczone podczas zabawy członków P. W., która się odbędzie w niedzielę wieczorem u p. Rossy.

## RUCH TOWARZYSKI

**Bacność członkowie Chóru farnego.** Jutro w niedzielę, popoł. o godz. 2-giej odbędzie się

wspólna fotografia wszystkich członków Chóru. Zbiórka w ogrodzie Starej Strzelnicy. Zarząd.

**Stow. Pań Miłosierdzia w Wągrowcu** urządza aby pomóc swym biednym „Wentę” d. 9 listopada i prosi, aby inne Towarzystwa nie urządzały w tym dniu imprez.

**Bacność Inwalidzi Cywilni w Wągrowcu!!** Wielkie zebranie przedwyborcze Związku Inwalidów Cywilnych, oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Wągrowcu w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 13-iej w sali p. Podlewskiego, przy ul. Kościuszki Nr. 6.

Na zebraniu tem przemawiać będzie referent pozamiejscowy o bardzo ważnych sprawach. Uprasza się zatem o jaknajwcześniejsze przybycie na to zebranie. Zarząd.

**Zebranie Tow. Ogrodników** odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. po południu w lokalu p. Podlewskiego w Wągrowcu. Zarząd.

## Z urzędu stanu cywilnego

**Urodzenia:** robotnik Stanisław Smogór z Łazisk córka; robotnik Stefan Mataczyński w m. córka.

**Zgony:** robotnik Ksawery Bórnikowski z Chwałodna 22 lata; wdowa Rozalja Witucka z Bartodziej 64 lata; mistrz szewski Augustyn Bonowski w m. 72 lata; Roman Rogala w m. 11 tygodni; ekspedjentka Małgorzata Tonnówna w m. 22 lata; Roman Bolesław Starszak z Bartodziej 6 tygodni.

**Zapowiedzie:** robotnik Wincenty Smykowski z Jankowa z panną Weroniką Mataczyńską z Nowego.

**Śluby:** emeryt kolejowy Stanisław Zieliński z Poznania z panną Kazimierą Wachowiakówną w m.; stolarz Wojciech Piechowiak z Poznania z panną Jadwigą Kachelką z Rudniczyna; rolnik Roman Tomczak z Rudnicza z panną Zofją Tomkowiakówną z Rudniczyna.

## Notowanie giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 17. 10. 1930 r.

Cena za 100 kg	od zł—do zł.
Żyto	17,75—18,25
Pszonica	24,50—26,25
Jęczmień przemysłowy	19,00—21,50
Jęczmień browarowy	25,00—27,00
Owies	17,00—19,00
Mąka żytnia wł. work. 65%	00,00—29,00
Mąka pszenna 65% w work.	44,50—47,50
Otręby żytnie	11,00—12,00

## Zebrania B. B. W. R.

w niedzielę, 19 bm.

W Skokach o godz. 12.30 w hotelu „Royal” przy współudziale p. Władysława Sieroszewskiego (syna Wacława Sieroszewskiego) i Bójki b. pośła w charakterze prelegentów.

W Gołańcy w lokalu Strzelnicy o godz. 16.30 przy współudziale tych samych prelegentów.

**PRZEZ OSZCZĘDNOŚĆ DO DOBROBYTU!**

## WKLADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

POCZĄWSZY OD JEDNEGO ZŁOTEGO PRZYJMUJE NA DOGODNYCH WARUNKACH JAK RÓWNIEŻ WYPOŻYCZA KSIĄŻECZKI, SKARBONKI I KARNECIKI OSZCZĘDNOŚCIOWE

## BANK LUDOWY W GOŁAŃCZY

SPÓŁDZIELNIA Z NIEOGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ POSIADAJĄCY ZASTĘPSTWO BANKU POLSKIEGO.

LOKAL BANKOWY WE WŁASNYM GMACHU W RYNKU.

P. K. O. № 201.125.

176

TELEFON № 25.

### Bacność!!!

## Flaki do gotowania

prima towar poleca stale funt 40 gr

## Backon Export

Filja w Wągrowcu.

189

Tapety  
Borty  
Szablony

w pięknych deseniach  
Farby  
Pokosty

Lakiery  
wielki wybór stale na składzie poleca

**DRÓGERJA POD GWIAZDĄ**  
Józef Szudziński  
Wągrowiec, Poczta 2. Tel. 84.

Szan. Klienteli m. Wągrowca i okolicy do łaskawej wiadomości, iż przejąłem po śp. zmarłym stryju moim

**skład sukna i pracownię krawiecką**

którą przenoszę na

**ulicę Szeroką 19.**

Proszę nadal o łaskawe poparcie

Z poważaniem

**Władysław Książkiewicz.**

187

## Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju. Specjalność: kastrowanie wnętrów-ogierów. Za kastrowanie daję wszelką gwarancję. Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł, od 4 lat i t. d. 25 zł. 111

**MICHAŁ SZIVA, WĄGROWIEC**

Janowiecka 34.

Telefon 183.

**Ziemniaki jadalne**

kupuje

**Dom Zbożowy**  
właśc. Czesław Jaroszyński,  
Wągrowiec, Rynek 20.  
Tel. 148.

Do wykonania prac  
**malarskich**

poleca się

**Bosiacki, mistrz malarski**  
ul. Poczta 6. 125